

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2026r.

w sprawie **K.Z.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Krośnie

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 3 marca 2026r., sygn. akt II Ka 4/26,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Krośnie

z dnia 19 września 2025r., sygn. akt II K 369/24

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W tym nadzwyczajnym środku odwoławczym postawiono zarzut rażącego naruszenia prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia i skutkowało uniewinnieniem oskarżonego K.Z., tj. art. 286§1 k.k. w zw. z art. 413§2 pkt 1 k.p.k. i w zw. z art. 433§1 k.p.k. i art. 434§1 k.p.k., dokonanego w związku z wadliwą oceną przesłanek przypisania odpowiedzialności karnej, polegającego na

wyrażeniu błędnego poglądu, iż w przedmiotowej sprawie doszło do skazania K.Z. przez Sąd I instancji niezgodnie z zasadą *nullum crimen sine lege* przez brak powiązania w znamionach zarzutu aktu oskarżenia i wyroku sądu I instancji z wprowadzeniem w błąd pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowa analiza zarzucanego czynu wskazuje, że w jego opisie zawarto pojęcie znaczeniowo równorzędne z ustawowym zwrotem „wprowadzenia w błąd”.

Analiza rozważań Sądu Odwoławczego prowadzi jednak do wniosków, że Sąd ten postąpił słusznie uznając, że w opisie zarzucanego i ostatecznie przypisanego skazanemu czynu nie odwołano się wprost do znamienia „wprowadzenia w błąd” ani też pośrednio, poprzez zastąpienie wyrażeń ustawowych innymi wyrażeniami, z których dałoby się zdekodować fakt wprowadzenia w błąd.

Dla przypomnienia – skazanemu w nieprawomocnym wyroku Sądu Rejonowego przypisano czyn polegający na tym, że „w dniu 18 maja 2001r. w W. jako właściciel firmy U. z/s w W., ul. [...], w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził firmę Y. z/s w K. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w ten sposób, że za fakturami VAT o nr FV [...] i nr FF [...] z dn. 18.05.2001r., wystawionymi przez firmę Y., pobrał na wydłużony termin płatności towar - lampki żelowe i szkło ogólnej wartości 12.007,08 zł i nie wywiązał się ze zobowiązania zapłaty w umówionym terminie ani w okresie późniejszym, czym działał na szkodę w/w firmy”.

Prokurator w kasacji dopatruje się możliwości skorygowania przez Sąd Odwoławczy wyroku Sądu I instancji poprzez uznanie, że wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego nastąpiło w związku z brakiem zapłaty za faktury podane w opisie czynu zabronionego (str. 3 kasacji, akapit 2). Przypomnienia w tym miejscu wymaga jednak, że wprowadzenie w błąd polega na takim działaniu bądź zaniechaniu, które może doprowadzić odbiorcę - osobę rozporządzającą mieniem - do powzięcia błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Nie sposób tym samym uznać, by twierdzenie o braku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego za pobrany towar odpowiadało swojej treścią sformułowaniu o wprowadzeniu (kontrahenta) w błąd. Prędzej uznać by można, że owo niewywiązanie się z obowiązku zapłaty faktur prowadziło do doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia

mieniem i że to właśnie to znamię przestępstwa oszustwa ono sugeruje. Do podobnych wniosków doszedł zresztą, jak się wydaje, sam skarżący w akapicie 3 na tej samej stronie uzasadnienia kasacji stwierdzając, że *„Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie zawarto ogólne sformułowanie określające niekorzystne rozporządzenie mieniem ze wskazaniem, iż miało ono związek z niewywiązaniem się z obowiązku zapłaty za faktury w tytule dostarczonego towaru”*.

Podzielić zatem należało stanowisko Sądu Odwoławczego, że w poddanym kontroli instancyjnej wyroku żadne działanie K.Z. nie zostało wprost wskazane jako wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd, ani też nie doszło do żadnego alternatywnego określenia tego znamienia. Powyższe spowodowało dekompletacją znamion czynu z art. 286§1 k.k., co skutkowało skazaniem K.Z. za czyn nie będący czynem zabronionym.

W tej sytuacji, przy uwzględnieniu faktu wywiedzenia wobec K.Z. jedynie apelacji na korzyść, ze wszech miar właściwym postąpieniem Sądu Okręgowego było uniewinnienie oskarżonego, wobec braku możliwości konwalidacji wadliwego wyroku z uwagi na zaistniałą sytuację procesową, w której urzeczywistnił się zakaz *reformationis in peius*.

Podsumowując należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, a tym bardziej takiego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Z tych wszystkich przyczyn wywiedzioną kasację należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym, a w konsekwencji orzec także o obciążeniu Skarbu Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.

[WB]

[r.g.]

